

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

Nr 280

ŚRODA, 24 LISTOPADA 1954 ROKU

CENA 20 gr

Światowy Kongres Pokoju będzie zwołany w I połowie 1955 r.

SZTOKHOLM (PAP). 21 bm. sesja Światowej Rady Pokoju przystąpiła do piątego punktu porządku: przygotowanie do spotkania przedstawicieli sił pokojowych wszystkich krajów w pierwszej połowie 1955 r.

Referat w tej sprawie wygłosił przedstawiciel Indii — Abbas. Wskazując na niebezpieczeństwo wskreszenia militarystyki niemieckiej, Abbas oświadczył, iż państwa zachodnie dawniej także próbowały wykorzystać niemiecką maszynę wojenną do swych celów. Jednakże zawsze źle się to dla nich kończyło.

Następnie mówca przedstawił swój pogląd na to, jakie sprawy powinny zająć główne miejsce w pracy Światowego Kongresu Pokoju, który ma się odbyć w pierwszej połowie 1955

roku. Taką niezmiennie ważną sprawą jest przede wszystkim sprawa zakazu broni atomowej. Abbas zaproponował, aby specjalna komisja uczonych przygotowała swe sprawozdania dotyczące zakazu broni atomowej i chemicznej oraz możliwości użycia energii atomowej do celów pokojowych. Do innych spraw należą: sprawa interwencji amerykańskiej w Azji południowo-wschodniej, walka z systemem kolonialnym, warunki pokojowego współistnienia różnych państw, na podstawie oświadczenia rządu ra-

dzieckiego i pięciu zasad określających stosunki Chińskiej Republiki Ludowej z Indiami i Burmą. Abbas zaproponował również, aby kongres o-mówił sprawę rozszerzenia stosunków kulturalnych między różnymi państwami.

W zakończeniu Abbas wyraził nadzieję, że Światowy Kongres Pokoju odegra wielką rolę w dziele utrzymania pokoju powszechnego.

Następnie zabrał głos P. Meunier (Francja), który mówił o zadaniach projektowanego kongresu. Narody wszystkich krajów świata — oświadczył on — nie chcą wzmożenia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Opinia publiczna, w dużej mierze dzięki działalności światowego ruchu w obronę pokoju, odgrywa coraz większą rolę w sprawach międzynarodowych.

Przedstawiciel Chile J. Cueto proponuje, aby przed Światowym Kongresem Pokoju zwołać specjalną konferencję w celu omówienia sytuacji w krajach Ameryki Łacińskiej.

O przygotowaniach do kongresu przedstawicieli sił pokojowych mówił również Montagu (Anglia). Nadszedł

czas — oświadczył on — aby zwołać nowy kongres, który powinien stać się nowym źródłem sił dla naszego ruchu. Kongres taki jest obecnie konieczny. Nie będzie on tylko naszym kongresem. Nie zamierzamy uzurpować sobie monopolu w kierowaniu kongresem. Nasz apel zwrócony będzie do wszystkich, którzy pragną pokój. Przygotowania do Kongresu narodów, który należałoby zwołać za pięć lub sześć miesięcy, powinny się odbywać pod hasłem walki o pokój powszechny, przeciwko ostatecznemu rozbić Europy. Nasze zadanie polega na tym, aby wyjaśnić ludziom prawdziwy sens wydarzeń. Jeżeli układy paryskie będą ratyfikowane, Niemcy zostaną uzbrojone, Europa zostanie ostatecznie rozbita, a zadanie współpracy między narodami niewątpliwie się skomplikuje.

Obrady komisji

SZTOKHOLM (PAP). W niedzielę po południu i w poniedziałek odbywały się posiedzenia komisji sesji Światowej Rady Pokoju. Obradowały trzy komisje: komisja polityczna, której przewodniczącą jest Isabelle Blume, komisja organizacyjna, której przewodniczącą Jean Lafitte i komisja kulturalna pod przewodnictwem Jorge Amado. W skład komisji politycznej wchodzi z strony Polski marszałek Sejmu prof. Dembowski i poseł Dłuski, do komisji organizacyjnej wchodzi: sekretarz CRZZ Z. Wasilkowska i inż. Z. Skibiński, a do komisji kulturalnej — J. Iwaszkiewicz i red. A. Krasieński.

Z inicjatywy Tow. Przyjaźni Szwedzko-Polskiej odbyły się 20 i 21 bm. w Kristianstad i Malmö na południu Szwecji wieczory poświęcone Polsce.

W uroczystości w Malmö wzięło udział przeszło 400 osób. Referat wygłosił górnik Karl Rodal. Na wieczorze w Kristianstad przemawiał jeden z miejscowych działaczy związków zawodowych.

Kopalnia »Gottwald« pierwsza w górnictwie

22 bm. na 39 dni przed terminem — załoga kopalni »Gottwald«, produkuje od kilku lat w przemyśle węglowym, zameldowała — pierwsza w górnictwie — o wykonaniu rocznych zadań wydobywczych.

Załoga »Gottwalda« w porównaniu z r. ub. zwiększyła w rb. wydobyć o 4,1 proc.

Szkola, dom — i Rada Przedwyborcza dyskusja o wychowaniu

(Obsługa własna »Życia«)

Sala Domu Kultury Energetyków nie mogła wszystkich pomieścić. Przybyli rodzice sami i z pociechami, stawiali się licznie młodzież, a z nią jej wychowawcy — nauczyciele, kierownicy szkół. Co ścigało tak liczną rzeszę mieszkańców dzielnicy Stare Miasto na spotkanie z nauczycielami — kandydatami na radnych DRN Starówka?

Odpowiedź dało samo zebranie — chęć porozmawiania na zawsze żywy i aktualny temat — o wychowaniu młodego pokolenia, chęć usłyszenia opinii innych, wysłuchania głosu nauczycieli, pedagogów, zapoznania się z tym, co ma zamiar przyszła rada na tym polu robić, odczuć zaniecie.

Dobrze się stało, że jako pierwsza głos zabrała dr Lidia Woroszyńska, adiunkt zakładu psychologii wychowawczej Uniwersytetu Warszawskiego. Bo właśnie ona w ciekawym i pełnym życiowych przykładów referacie dała głębokie, przemysłowe i jednocześnie praktyczne wskazówki — nie tylko zebranym tu rodzicom, ale także tym działaczom, którzy sprawy oświaty i wychowania młodego pokolenia ujmą w swe ręce w nowej radzie.

Postulaty zawarte w referacie ująć można by tak:

Dziecko nie wychowuje sama tylko szkoła czy sam dom. Ono rośnie, uczy się i zdobywa wiedzę o życiu nie tylko

Obrady w Londynie nad realizacją uzbrojenia Wehrmachtu

LONDYN (PAP). 22 bm. rozpoczęły się w Londynie obrady tzw. »tymczasowej grupy roboczej« unii zachodnio-europejskiej. Jest to nowy blok militarny państw zachodnich, do którego należą Niemcy adenaurowskie i którego utworzenie zostało przewidziane w układach paryskich.

W obradach »grupy roboczej« biorą udział przedstawiciele Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga, Włoch i Niemiec zachodnich oraz zastępca wiceministra spraw zagr. W. Brytanii H. Caccia.

Nie jest wykluczone, że na niektórych posiedzeniach »grupy roboczej« obecny będzie obserwator z ramienia St. Zjednoczonych.

Zmarł Andrzej Wyszyński



NOWY JORK (PAP). Stała delegacja ZSRR przy ONZ zawiadamia z głębokim bólem o nagłej śmierci Andrzeja Wyszyńskiego, pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, stałego przedstawiciela ZSRR w ONZ, przewodniczącego delegacji ZSRR na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego.

Andrzej Wyszyński zmarł na atak serca o godz. 9 min. 30 czasu miejscowego w siedzibie delegacji ZSRR.

Wiadomość o nagłym zgonie A. J. Wyszyńskiego rozeszła się lotem błyskawicy, budząc powszechną żałobę. Przewodniczący obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Van Kleffens przerwał obrady plenarnej posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego komunikując: »Z głębokim żalem podaję do wiadomości Zgromadzenia Ogólnego, że kolega nasz, szef delegacji radzieckiej A. J. Wyszyński

zmarł nagle«. Van Kleffens złożył wyrazy szczerzego współczucia delegacji radzieckiej.

Wszyscy delegaci wstali z miejsc i uczcili pamięć Zmarłego. Przerwano również obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego. Wszyscy członkowie Komisji po ogłoszeniu wiadomości o zgonie A. J. Wyszyńskiego wstali z miejsc i złożyli hołd Jego pamięci.

Komunikat KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR:

— KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem donoszą, że w dniu 22 listopada 1954 roku zmarł nagle w Nowym Jorku wybitny mąż stanu — członek KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, członek Akademii, towarzyszy Andrzej Januarewicz Wyszyński.

MOSKWA (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR komunikuje:

Kolegium i zespół pracowników Min. Spraw Zagranicznych ZSRR wyrażają głęboki żal z powodu zgonu

pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, stałego przedstawiciela Związku Radzieckiego w ONZ, towarzysza Andrzeja Januarewicza Wyszyńskiego, i składają kondolencje rodzinie Zmarłego.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR

MOSKWA (PAP). Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR postanowiły:

1. utworzyć komisję rządową dla zorganizowania pogrzebu A. J. Wyszyńskiego, powołując do niej M. G.

Pierwuchina (jako przewodniczącego), A. A. Gromyko, K. P. Gorskina, A. F. Gorkina i M. A. Jasnowa;

2. trumnie ze zwłokami A. J. Wyszyńskiego przewieźć do Moskwy.

Posiedzenie żałobne Zgromadzenia NZ

NOWY JORK (PAP). 22 bm. odbyło się żałobne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego, na którym szefowie delegacji złożyli hołd pamięci Andrzeja Wyszyńskiego.

szwowski wygłosił następujące przemówienie:

Szef delegacji polskiej min. Skrze-

»Andrzej Wyszyński nie żyje. Andrzej Wyszyński, z którym jeszcze wczoraj poźnym wieczorem prowadziłyśmy rozmowy, nie żyje. Ta straszna i nieoczekiwana wiadomość wstrząsnęła całą naszą delegacją. Trudno zebrać myśli, trudno dobrać słowa. Odszedł od nas Andrzej Wyszyński, wielki działacz radziecki, wybitny mąż stanu ZSRR, wielki uczyony i erudyta.

Straciliśmy człowieka, który miał znaczenie nie tylko dla ZSRR, swojej ojczyzny, ale również dla wszystkich narodów świata, a w szczególności dla ONZ. Odszedł od nas wielki żołnierz o sprawę pokoju. Zmarł na posterunku śmiercią żołnierza.

Wprost nie chce się wierzyć, że już nie zobaczymy wspianej i szlachetnej głowy Andrzeja Wyszyńskiego w gmachu ONZ, w którego murach jeszcze brzmią jego płomiennie, żarliwe i przekonujące apele o pokój i porozumienie między narodami.

Naród polski traci swego wielkiego i wypróbowanego przyjaciela. Chylimy czoło przed Jego pamięcią. Wyrażamy żałobę i wyrazy szacunku dla wielkiego radzieckiego i delegacji ZSRR nasze głębokie współczucie. Wyrażamy współczucie wdowie i córce Zmarłego.

Nieublagana śmierć zabrała Andrzeja Wyszyńskiego. Walka o sprawę, której bronił, na której froncie umarł, trwa. O tę sprawę, której całe życie poświęcił Andrzej Wyszyński, narody będą dalej walczyć. O tę sprawę będzie walczył naród polski i jego delegacja, nie cofając się przed żadnym wysiłkiem, tak jak uczył nas walczyć Andrzej Wyszyński. Ta sprawa zwycięży.

Na str. 2

Depesza KCPZR i MSZ PRL

»Ketrzyn«

już zakończył kampanię

Pierwsza w kraju zakończyła tegoroczną kampanię cukrownia »Ketrzyn« w woj. olsztyńskim. Zadania br. załoga cukrowni wykonała w 106 proc.

Odnaleziony pomnik Mickiewicza wróci do Krakowa

(obsł. wł.)

Jeszcze niedawno, parę tygodni temu — w związku z organizacją roku Mickiewicza w Krakowie — nad projektem wzniesienia pomnika Mickiewicza w Krakowie.

Dziś już wiadomo — do Krakowa powrócił stary pomnik Mickiewicza wywieziony i częściowo zniszczony przez okupanta. Pomnik odnaleziono wśród eksponatów, zwróconych Polsce z rewindykacji, zmagazynowanych w Wilanowie. Tam też właśnie wśród szeregów figur, które, sądząc, że nadają się raczej na złom — odkryto statuę Wieszaka. Zniszczenie samej figury (ok. 15 proc.) jest stosunkowo niewielkie, brakuje raczej części alegorycznych postaci i łączących je festonów kwiatowych.

Przypominamy, że dawny pomnik Mickiewicza wznosił się na wysokim cokole. Wiodły do niego schody, na których umieszczono właśnie owe postaci alegoryczne, połączone festonami kwiatowymi.

Odnalezienie pomnika Mickiewicza jest zasługą pracowników Centralnego Zarządu Muzeów, którzy w Wila-

nowie sporządzali rejestrację eksponatów.

Pomnik dłuta Teodora Rygiere został wykonany w 1898 roku w setną rocznicę urodzin poety. (kos)

Akademie Teologii Katolickiej otwarte w Warszawie

20 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość otwarcia Akademii Teologii Katolickiej i inauguracja roku nauki 1954-55. Po nabożeństwie odprawionym przez ks. biskupa W. Majewskiego, uroczystość otworzył rektor Akademii ks. prof. dr J. Czuj. Wykłady inauguracyjne wygłosili prorektor Akademii ks. prof. dr S. Kowalski oraz prorektor Akademii ks. prof. dr T. Kruszyński.

Na uroczystości obecny był przedstawiciel Episkopatu Polskiego ks. biskup W. Majewski, ordynariusz archidiecezji warszawskiej, który złożył Akademii życzenia owocnej pracy w służbie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Kościoła Katolickiego. W inauguracji udział wzięli: przedstawiciel Min. Szkolnictwa Wyższego dyr. J. Lech i przedstawiciel Urzędu

do Spraw Wyznań dyr. J. Siemek. Udział wzięli również: ks. prof. St. Biskupski — ordynariusz diecezji warmińskiej, ks. infant J. Piskorz ordynariusz diecezji stalińskorodzkiej, prof. dr S. Turski — rektor Uniw. Warsz., prof. dr K. Lepczyński — prorektor Uniw. Jagiellońskiego, ks. prof. dr J. Iwanicki — rektor Katolickiego Uniw. Lubelskiego, ks. prof. dr S. Huet — wykładowca generalny archidiecezji krakowskiej, ks. prałat Jabloński — wykładowca generalny archidiecezji wrocławskiej, przedstawiciel Kapituły Warszawskiej, licznie zgromadzeni księża i słuchacze Akademii Teologii Katolickiej.

Akademia Teologii Katolickiej utworzona została w porozumieniu z Episkopatem Polskim. W ramach Akademii kontynuować będą swą działalność Wydział Teologii Katolickiej Uniw. Warszawskiego oraz Wydział Teologiczny Uniw. Jagiellońskiego.

Akademia Teologii Katolickiej posiada Wydział Teologiczny, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej oraz Wydział Prawa Kanonicznego, które zachowały wszystkie państwowe i kanoniczne uprawnienia dotychczasowych wydziałów teologicznych Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego.

Do grona nauczającego w Akademii Teologii Katolickiej weszli profesorowie i pracownicy naukowi obu dotychczasowych wydziałów teologicznych.

W cukrowniach wciąż za mało buraków Woj. północne nie zakończyły wykopków

(Obsługa własna)

Cukrownia w Pruszkach Gdańskim trzykrotnie już w czasie tegorocznej kampanii zagrożona była przestojem, bo dostawy buraka są wciąż nieregularne, szczególnie zaś opóźniają się w dostawach PGR woj. koszalińskiego. Np. Zjednoczenia PGR Słupsk i Sławno zamiast 95 tys. q buraka cukrowego na dzień 20 bm. nadesłały ledwie 30 tys. q.

Oczywiście do zatrzymania maszyn nie dopuszczono ani razu, »ratując« np. cukrownię w Pruszkach przerzutami surowca z cukrowni w Pelplinie i Świeciu, ale... to kosztuje.

Słowem, mimo obiektywnych — pomysłowych warunków (na ogół dobre plony i wyjątkowo sprzyjające akcje wykopkowej warunki atmosferyczne) przebieg kampanii cukrowniczej nie jest całkowicie zadowalający.

W woj. szczecińskim, koszalińskim i olsztyńskim chronicznie cierpiącym na brak rąk do pracy sporo jeszcze buraków pozostało w polu. Np. jedno tylko Zjednoczenie PGR Pryzycy (woj. szczeciński) melduje, że ma do wykopania jeszcze ok. 300 ha, drugie tyle mają do wykopania spółdzielnie produkcyjne w tym województwie. W woj. gdańskim wykopy, dzięki sprawniej organizacji ekip pomocy społecznej, przebiegały o wiele lepiej (np. Zjednoczenie PGR Malbork na Żulawach już wykopy kończy), natomiast z dostawami — gorzej. PGR-y żuławskie odstawiły np. dotąd ledwie 1/4 planowanej ilości.

A przetrzymywanie buraków na polu nie zabezpiecza w młach pryzmach, przy zmiennej temperaturze i nocnych przymrozkach sięgających nawet nad

Amerkański sztab zaopatrzenia Wehrmachtu

BERLIN (PAP). W niedzielę przybyli do Bonn: zastępca naczelnego dowódcy wojsk amerykańskich w Europie zach. Cook, przedstawiciel Departamentu Obrony Anderson oraz wyżsi oficerowie amerykańscy. Mają oni zająć się sprawą powołania do życia »wojskowego sztabu organizacyjnego« St. Zjednoczonych do spraw zaopatrzenia Wehrmachtu zach.-niemieckiego. Zadaniem sztabu ma być rozdział sprzętu dostarczanego przez St. Zjednoczone dla armii zach.-niemieckiej.

Agencja zachodnie podają, że sztab ten składać się będzie z ambasadora St. Zjednoczonych jako przewodniczącego, z szefa misji amerykańskiego urzędu »pomocy« dla zagranicy oraz oficera amerykańskiej »grupy doradców«.

Członek rady miejskiej Coventry o pobycie w ZSRR

»Możemy się wielu rzeczy nauczyć«

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Londynu, że dziennik »Reynolds News« zamieścił artykuł członka rady miejskiej Coventry — Stringera, który odwiedził Stalingrad jako członka delegacji Coventry. Piszono m. in.:

Ugruntowało się we mnie głębokie przekonanie, że naród radziecki szczerze pragnie zachowania pokoju. Byłem zdumiony olbrzymim rozmachem budownictwa prowadzonego wszędzie w ZSRR. Żaden kraj nie zdobyłby się, rzecz zrozumiała na to, by przeznaczyć tak wielkie fundusze na realizację podobnych zamierzeń w skali tak gigantycznej i nie będzie pracował z całym napięciem sił i zdolności uważając, że wojna jest nieunikniona.

W rozmowach z ludźmi na ulicy, w sklepach, w hotelach czy to w urzędowym swym pięknym metro

moskiewskim — wszędzie traktowano nas jako bliskich przyjaciół.

Myślę — kontynuuje Stringer — że Zw. Radziecki wyprowadził nas zaniepokojenie, jeśli chodzi o popieranie teatrów i sztuki w ogóle. W Anglii nigdy nie widziałem czegoś, co mogłoby się równać ze wspaniałymi pałacami kultury Zw. Radzieckiego.

Odnosiłem wrażenie, że ten wspaniały bohaterstwo naród podąża własną drogą, mając na celu przede wszystkim polepszenie życia prostych ludzi. Możemy się wielu dobrych rzeczy od nich nauczyć.

Bardziej niż kiedykolwiek przekonany jestem, że tylko dzięki nieskrepowanym kontaktom politycznym, kontaktom w dziedzinie sportu i poprzez rozwijającą się wzajemną wymianę delegacji — pokój i rozsadek zatriumfują.

... Gdybym przyszedł do Führera i powiedział: Mój Wodzu, melduję, że znów zniszczono 150.000 Polaków, — odrzekłby on wówczas: wspaniale, jeżeli było to konieczne. (18.III.44). Z pamiętników Franka, któryś druk rozpoczynamy dziś na str. 3.

Po zgonie Andrzeja Wyszyńskiego

Do
KC KPZR

Moskwa

Drogi Towarzysze!

Przejdę do głębi wiadomości o wspaniałym człowieku, o wielkiej śmierci towarzysza A. J. Wyszyńskiego, członka Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, łączymy się z Wami w żałobie po tej bolesnej stracie.

Wytrwała i ofiarna walka towarzysza A. J. Wyszyńskiego na arenie międzynarodowej o utrwalenie pokoju i przyjaźnia współpracy między narodami znajdowała zawsze najgorętsze uznanie i poparcie narodu polskiego i wszystkich pokoi milujących ludzi na całym świecie.

Polskie masy pracujące zachowują w pamięci imię towarzysza A. J. Wyszyńskiego, wiernego syna Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, bezkompromisowego bojownika o sprawę socjalizmu i pokoju.

KC KPZR

Towarzysz W. MOŁOTOW
Minister Spraw Zagranicznych ZSRR

Moskwa

Wstrząśnięty do głębi wieścią o zgonie towarzysza Andrzeja Wyszyńskiego, pierwszego zastępcy ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ, przewodniczącego delegacji ZSRR na IX Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, składam Wam, towarzyszu Ministrze, wyrazy szczerzego żalu i współczucia.

Spółczesność polska zachowa w pamięci nieodżałowanego towarzysza Andrzeja Wyszyńskiego jako plemiennego bojownika sprawy pokoju, wybitnego obrońcę suwerennych praw i wolności narodów, swego serdecznego i wypróbowanego przyjaciela.

Marian NASZKOWSKI
Podsekretarz Stanu
Kierownik MSZ

Wyjazd wydawców i księgarzy do ZSRR

21 bm. wyjechała do ZSRR delegacja polskich wydawców i księgarzy pod przewodnictwem prezesa Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa — K. Kuryłki.

W czasie pobytu w ZSRR delegacja zapozna się z pracą wydawnictw radzieckich oraz przestudiuje zagadnienia organizacji księgarstwa.

Polskie delegacje do NRD i Bukaresztu

21 bm. wyjechała do NRD delegacja polska celem wzięcia udziału w posiedzeniach polsko-niemieckiej komisji mieszanej dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską i Rzecząpospolitą Ludową w NRD na 1955 r.

Delegacji przewodniczy sekretarz gen. KWZ, amb. J. K. Węgr.

Do Bukaresztu wyjechała polska delegacja z wiceamin. Kultury i Sztuki St. Piotrowskim dla opracowania i podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na r. 1955.

Pakty dnia

Słabość polityki siły

Wiadomość o skierowaniu przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję depesz do ich zachodnich sojuszników i do krajów neutralnych w Europie z wezwaniem do odrzucenia propozycji radzieckich w sprawie ogólnoeuropejskiej konferencji, zasługują na baczną uwagę.

Londoni korespondent dziennika „New York Herald Tribune” utrafił w sedno rzeczy, komentując tę depeszę następującymi słowami:

„Mocarstwa zachodnie działają z pospiechem, usiłując zapobiec rozłamowi w obozie niekomunistycznym”, gdyż „nie mogły mieć całkowitej pewności co do stanowiska państw neutralnych”.

O czym to świadczy? Świadczy to o wielkiej sile przekonywającej nocy radzieckiej, której zwolennicy remilitaryzacji nie mogą nie przeciwstawić o pokojowym charakterze „Wehrmachtu” — w co sami nie wierzą. O sile jej oddziaływania stanowi to, że oparta ona jest na wieloletnim i gorzkim doświadczeniu narodów europejskich. Żaden rząd, który szczerze pragnie uchronić swój kraj przed powtórzeniem tych doświadczeń, nie może przejść do porządku dziennego nad notą radziecką.

Swajcarski dziennik „Tat”, pisząc 17 bm. o propozycjach radzieckich, którym przyznał „poważne szanse realizacji” stwierdził, że:

„nie należy zapominać, że integracja niemieckich sił zbrojnych do zachodniego potencjału obronnego od samego początku stała się nadąbą pod znakiem chwały przed Niemcami”.

Ludzie na zachodzie zdają sobie sprawę, że symbolem pokoju nie mogą być podkute buty zachodnio-niemieckich żołnierzy „Streitkräfte” nie różniących się od dobrze — aż za dobrze — znanych im żołnierzy hitlerowskich. Obawy te są jedną z przyczyn słabości „polityki siły”.

Bardzo trafnie wyraził się w czasie trwających obecnie sztokholmskich obrad Światowej Rady Pokoju p. r. z radziecką Ilią Erenburg: „polityka siły zachodnia słabnie — polityka zostaje, ale siła zanika”. Przewidując, że konferencja dla rozpatrzenia problemu europejskiego bezpieczeństwa zbiorowego może od-

Mołotow wyjaśnił sytuację Zachodnie echa wywiadu w „Prawdzie”

PARYŻ (PAP). Niedzielną prasę paryską poświęca wiele uwagi odpowiedziom ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa na pytania korespondenta „Prawdy”.

„L'Humanité-Dimanche” podkreśla, że obecnie sytuacja jest jasna. Min. Mołotow ostrzegł wyraźnie kraje zachodnie, że uzbrojenie Niemiec zach. wzmogłoby w znacznym stopniu niebezpieczeństwo wojny w Europie. Naród francuski musi doprowadzić do tego, aby wysłuchano jego głosu, zwłaszcza obecnie, gdy Mendès-France odrzuca w Waszyngtonie propozycję radzieckie, nie zapoznawszy się nawet z ich pełnym tekstem.

Dziennik „Journal du Dimanche” nazywa odpowiedzi Mołotowa „nową ofensywą” przeciwko układowi paryskiemu i londyńskiemu — ofensywą mającą charakter ostrzeżenia.

„Wydaje się — pisze „Journal du Dimanche” — że Mołotowowi chodziło przede wszystkim o udzielenie odpowiedzi tym, którzy, jak np. kanclerz Adenauer, twierdzą, iż nie sposób do 29 bm. przygotować się poważnie do projektowanej konferencji; poza tym chodziło o obalenie tezy mocarstw zach., według której dość będzie czasu na rokowania z Moskwą po ratyfikacji układów”.

Komentator agencji France Presse podkreśla atrakcyjność argumentów Mołotowa „dla tych Niemców, którzy za główny swój cel uważają zjednoczenie ojczyzny”.

Min. Mołotow ostrzega — pisze on — że w wypadku ratyfikacji układów londyńskich i paryskich zjednoczenie Niemiec będzie niemożliwe. Jednocześnie min. Mołotow podkreśla, że porozumienie w sprawie Niemiec jest możliwe.

„Aurore” wyraża obawę, że odpowiedzi W. M. Mołotowa mogą „wywołać poważne zamieszanie w parlamencie, gdzie wkrótce omawiana będzie sprawa remilitaryzacji Niemiec”.

„L'Humanité” podkreśla, że po wywiadzie Mołotowa kraje zachodnie w dalszym ciągu nie zgadzają się na

podjęcie rokowań z ZSRR. Chcą one najpierw uzbroić Niemcy zachodnie. Jeśli ten zbrodniczy projekt zostanie zrealizowany — pisze dziennik — kto będzie mógł winić kraje Wschodu za to, że podejmą konieczne środki dla swej obrony? Kraje te nie chcą już więcej widzieć niemieckich wojsk w Pradze, Warszawie, Kijowie czy też Stalingradzie. Podobnie jak pan Dulles — pisze „L'Humanité” — pan Mendes-France domaga się przede wszystkim odbudowy niemieckich sił zbrojnych. W ten sposób bierze on na siebie bardzo poważną odpowiedzialność.

LONDYN (PAP). „Reynolds News” omawia wywiad min. Mołotowa w wielkim artykule. pt. „Mołotow ostrzega przed krokami zmierzającymi do nowej wojny”.

Komentator „Sunday Times” omawiając wywiad min. Mołotowa podkreśla, że społeczeństwo Niemiec zach. i Francji może wywrzeć silny nacisk na swe rządy, aby zmusić je do przyspieszenia rokowań ze Zw. Radzieckim.

BERLIN (PAP). Zach.-niem. dziennik „Telegraf” podkreśla, że w ciągu czterech tygodni Zw. Radziecki podejmuje trzecią ofensywę w sprawie Niemiec.

„23 października — pisze „Telegraf” — ZSRR zażądał zwolnienia konferencji czterech mocarstw; 13 listopada ZSRR zaproponował zwolnienie konferencji ogólnoeuropejskiej w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego; 20 listopada zaproponował on mocarstwom zachodnim ewentualne przesunięcie terminu tej konferencji.

Mołotow podkreślił, iż rokowania między Zachodem a Zw. Radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec mo-

głyby mieć sens tylko w wypadku, gdyby mocarstwa zachodnie zrezygnowały ze swojej polityki remilitaryzacji Niemiec zachodnich”.

„Times” zamieszcza podany przez agencję Reutersa pełny tekst odpowiedzi.

„Manchester Guardian” oraz „Scotsman” zamieściły pełny tekst odpowiedzi W. M. Mołotowa. Burzliwe dzienniki prowincjonalne ustosunkowują się wrogo do propozycji radzieckiej, dotyczącej zapewnienia pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutersa donosi z Bonn, że przedstawiciele rządu bńskiego zaplanowali się tam, że odpowiedzi W. M. Mołotowa mogą wywołać odzew w tych kołach społecznych francuskiego, które pragną utworzenia zjednoczonych, neutralnych i nie uzbrojonych Niemiec oraz domagają się porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Ponadto — stwierdza korespondent — może to dać nowy argument opozycji socjaldemokratycznej w Niemczech zachodnich, która stoi na stanowisku, że remilitaryzacja zagradza drogę do zjednoczenia Niemiec.

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, premier francuski Mendes-France i sekretarz Stanu Dulles pod koniec swych rozmów dowiedzieli się, że min. Mołotow wyraził gotowość odroczenia konferencji ogólnoeuropejskiej, gdyby odroczone debaty nad ratyfikacją układów paryskich. Stwierdził on jednak, że „nie zmieni to ich negatywnego stanowiska wobec proponowanej przez ZSRR konferencji”.

HELSINKI (PAP). Fińska prasa stołeczna opublikowała na czołowym miejscu odpowiedzi W. M. Mołotowa na pytania korespondenta „Prawdy”.

W dzienniku „Vapaa Sana” odpowiedź W. M. Mołotowa ukazały się pt. „Układy paryskie służą przygotowaniom do nowej wojny. Jeśli będą ratyfikowane, wówczas narody Europy będą musieli zastanowić się nad nowymi krokami dla zapewnienia swego bezpieczeństwa”.

Dziennik „Työkan Sanomat” podkreśla w tytule, iż system bezpieczeństwa zbiorowego jest jedyną drogą zapewnienia pokoju w Europie.

ZE ŚWIATA

✚ MOSKWA. Wschodniokazowa Centralna Rada Zw. Zaw. (WCSPS) powołała uchwałę w sprawie rozwinięcia szerokości współzawodnictwa o terminowa wykonanie planu pięcioletniego. Wpóźnieństwo to zaliczono do przestępstwa, przysługujące kary, przysługujące kary.

✚ PEKIN. Budownicze linii kolejowej Celin — Ulan Bator polczyli chiński odcinek kolei długości 338 km z odcinkiem mongolskim. Postanowili oni zakończyć całkowicie budowę kolei do końca r.b.

✚ MOSKWA. W prywatnych archiwach odnaleziono nie opublikowane dotychczas rekonstrukcje Lwa Tołstoj. Prof. N. Gusew odnalazł nieznane fragmenty dwóch utworów sceniczych, których pisanie rozpoczął Tołstoj w r. 1910. Wśród nie publikowanych rekonstrukcji Tołstoj znajduje się opis notatki odczytanej w dniu 1. w której car ustalił szczegółowy „ceremoniał” egzekucji dekabrystów.

✚ RYM. Senat włoski zatwierdził rządowy projekt ustawy o podwyżce czyn-

szów. Projekt ten przewiduje, że w okresie sześciu lat komorne podwyższone będzie corocznie o 20 proc.

✚ RYM. W wyborach do rad gminnych, które odbywały się ostatnio w fabrykach i przedsiębiorstwach różnych okręgów Włoch, z ogólnej liczby 3 679 głosów kandydatów Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy otrzymali 3 059 głosów, tj. 83,1 proc. Kandydatów chadeckiej Konfederacji Zw. Zaw. 591 głosów.

✚ MOSKWA. Spadły tu pierwsze śniegi. W parkach moskiewskich rozpoczęło przygotowywanie lodowisk. Ich łączna powierzchnia obejmuje w b. roku 100 tys. m kw.

✚ RYM. Film polski „Młodość Chopina” wyświetlany jest obecnie na ekranach pięciu kin rzymskich.

✚ ANKARA. Według orientacyjnych danych głównego urzędu statystycznego, ludność Turcji 1 października 1954 r. wyniosła 22 949 tys. osób.

✚ BEJRUT. Na terytorium Syrii uległy katastrofie dwa samoloty wojskowe samoloty odrzutowe. Załogi obu samolotów zginęły.

Wniosek ZSRR na sesji UNESCO

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Montevideo, podczas obrad Konferencji Generalnej UNESCO (organizacji NZ do spraw oświaty, nauki i kultury) delegacja ZSRR wniosła do rozpatrzenia projekt rezolucji, który proponuje zalecić „wszystkim państwom — członkom organizacji podjęcie kroków uniemożliwiających wyzyskanie masowych środków informacyjnych do propagandy wojny i wszelkiej innej propagandy prowadzącej do rozpętania wrogości i nienawiści między narodami”.

Specjaliści radzieccy budują huty w Indiach

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że w Delhi 10 bm. odbyło się pierwsze spotkanie specjalistów radzieckich z ekspertami rządu hinduskiego w celu omówienia zagadnień związanych z budową nowych zakładów hutniczych.

Polskie klingi na wiedeńskiej planszy

22 bm. wyjechali do Wiednia na międzynarodowy turniej szermierczy chowalnicy polscy: kobiety — Włodarczyk i Salbach oraz mężczyźni — Twardokens, Zabłocki, Rydz, Zimoch, Pawlas, Pawłowski i Przedziecki.

Kierownikiem ekipy jest Suprowicz. Ponadto wyjechał trener Kevay oraz sędzia Nawrocki.

Festiwal filmów polskich rozpoczął się w ZSRR

MOSKWA (PAP). 22 bm. w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Mińsku i innych miastach Zw. Radzieckiego rozpoczął się festiwal filmów polskich.

W Moskwie filmy polskie wyświetlane są w 50 kinach i świetlicach robotniczych.

Festiwal wzbudził w Moskwie wielkie zainteresowanie. W wielu kinach w pierwszym dniu festiwalu wszystkie bilety w przedane zostały już o godz. 12 rano.

SPORT ... SPORT ... SPORT ... SPORT ... SPORT

»Pantera z Soedertalje« puściła 6 bramek!

Piękne zwycięstwo CWKS nad Szwedami

Wielki sukces odnieśli hokeiści mistrza Polski — CWKS, zwyciężając czołową drużynę szwedzkiej Soedertalje 6:5 (2:1, 2:3, 2:1). Sukces trzeba dodać, całkiem zasłużony i tym godniejszy podkreślenia, że CWKS właściwie grał w osłabionym składzie. Zabrakło bowiem w zespole jednego z najlepszych zawodników Olczyka (w Stalingradzie odniósł kontuzję), który w poprzednich meczach ze Szwedami należał do najsilniejszych punktów polskiej drużyny.

Po zwycięstwie Soedertalje w rewanżowym spotkaniu z młodzieżową reprezentacją Polski (w niedzielę w Stalingradzie 3:1) nikt nie wierzył w możliwość porażki gości podczas ich pożegnalnego występu w Warszawie. Tydzień bowiem treningów na lodzie podniósł niesłychanie wartość każdego z zawodników szwedzkiej. I o ile w pierwszym meczu podobał się tylko niektórym, w Stalingradzie już wszyscy mieli go, a do tego był jeszcze w bramce Flodqvist, który zdobył sobie miano „pantery z Soedertalje”.

Nasł napastnicy odnieśli wielką klasę Szweda gubili się pod bramką i nawet 100-procentowe sytuacje marnowali. Dopiero w niedzielę w Stalingradzie wybiły się nerwowości i Flodqvist, który zebrał nie mniejsze brzocho niż w poprzednich spotkaniach za popisu obronę wielu strzałów, puścił 6 bramek.

Napastnicy CWKS tym razem grali o wiele lepiej niż w poprzednich meczach. Dotyczy to szczególnie Jezaka, Janicki i Czecha. Szybkiimi łapami nekali obronę Szwedów, strzelali z

pełnego biegu i Flodqvist musiał wiele strzałów odbijać, co znów nasi wspaniale wykorzystywali. Były np. w drugiej tercji takie 2 minuty bombardowania bramki szwedzkiej, że każdemu z 5 tysięcy widzów skakało serce z radości (a jednak bramki nie było). Oczywiście były i momenty słabsze w naszym zespole. Przywyczącym do gry dwiema obronami i trzema atakami, zabrakło naszym zawodnikom w drugiej tercji siły (na obronie grali Bromowicz, Włeczek i Chodakowski, w ataku zaś Jezak, Czech, Wróbel i Janiczko, Nowak, Kurek — zamieniony w 2 tercji na Małkę). Kryzys minął jednak dość szybko (Szwedzi zdobyli w tym okresie 3 bramki) i znów potoczyła się gra z lekką przewagą CWKS.

Zwycięstwo CWKS mogło wypaść bardziej zdecydowanie, gdyby nie

błędy bramkarza — Wacława. Mamy do niego pretensje o 2 bramki, a szczególnie o tę, gdy zrobił wspaniały unik przed krążkiem, bojąc się o głowę (dlaczego nie grał w kasku?). Po tej bramce zastąpił Wacława Koczub. Mecz był nadzwyczaj emocjonujący. Prowadzenie zdobył CWKS ze strzału Jezaka, wyrównał Blomqvist, a Czech podwyższył wynik na 2:1.

W drugiej tercji Janiczko doprowadził stan do 3:1, a Carlsson i dwukrotnie Blomqvist do 4:3 na korzyść Szwedów. W ostatniej minucie 2 tercji Czech wyrównał na 4:4.

Już w 1 minucie ostatniej tercji po strzale Magnusona Szwedzi prowadzili 5:4, w 8 min. Janiczko wyrównał na 5:5, a minutę przed końcem gongiem Czech ustalił wynik spotkania. (s)

Ostatnie rozmowy na lotnisku

Bokserzy już trenowali w... Paryżu

W poniedziałek rano z lotniska warszawskiego odleciał samolotem przez Brukselę do Paryża pierwsza część reprezentacji bokserkiej Polski udająca się na dwa mecze do Francji (Paryż 26 bm.) i Belgii (Antwerpia 30 bm.). W trzynastoosobowej grupie znalazło się 10 zawodników — Kukier, Soczewiński, Niedzwiecki, Ponant, Drogosz, Pietrzykowski, Piorkowski, Grzelak, Wojciechowski i Węgrzyniak oraz kierownik ekspedycji, wiceprezident GKKF Jekiel, trener Stamm i masażysta Zaleski. Dzisiaj

wyjeżdża reszta ekipy — dwóch zawodników, lekarz dr Moskwa, sędziowie międzynarodowi Lisowski i Kowalski oraz trener Szydło.

W poczekalni portu lotniczego udamy z zawodnikami i trenerami parę rozmówek. Ktoś właśnie wspomina wyniki zakończonych przed paroma dniami turniejów w Londynie. Padają nazwiska zwycięzców — m. in. Francuza Martina i Belga Dekkensa.

W tym momencie „ruszyło” Kukiera. Mały mistrz Europy obruszył się i powiedział:

— I ja zwyciężyłem w turnieju! Nie wiadomo tylko, który był ważniejszy? — dodał już dużo spokojniejszy i z uśmiechem.

Przy okazji zapytujemy się Kukiera o walory Dekkensa.

— Zwycięstwo nad Belgiem nie przyszło mi łatwo. Jego balans ciała sprawiał mi początkowo trudności. Dobrze, że w ostatnich dniach dużo sparowałem z Kasperczakiem, który lubi stosować podobne odchylenia korpusu. Zdaje się, że znalazłem już na to lekarstwo.

Soczewiński nie peszy się nazwiskiem sławnego Murzyna Martina. Widać, że po Sofii i zwycięstwach w Szwecji, nabral wiary we własne siły.

— Jak będzie leniwy, to ze mną wygra, ale tani swój srebro nie sprzeda. Stamm jeszcze nie wsiadł do samolotu a już myślał o trenowaniu, który za parę godzin przeprowadzi w... Paryżu.

— Szłoda każdej chwili, chłonek! musza mieć na palcu jak największą szybkość. To zależy od wyniku meczu.

A. SKOT

Naszym zdaniem

Wzmocnić autorytet rad

Aby mogły być realizowane służące wnioski władzy terenowej, należy wzmocnić autorytet nowych rad narodowych i ich prezydentów, jako organów wykonawczych.

Dotychczas bowiem wiele jednostek, a szczególnie ob. ob. dyrektorów przedsiębiorstw bagatelizowało uchwały i polecenia prezydentów rad. W Olsztynie zdarzały się wypadki, że dyrektor przedsiębiorstwa „nie raczył” podejść do telefonu, kiedy prosił go przewodniczący Prez. MRN. A przecież chodziło o wypożyczenie nieczynnych platform do zebrania pionów z pola lub o inną pilną i niecierpiącą zwłoki sprawę. Trudno byłoby wyliczyć wypadki nieterminowego składania sprawozdań do poszczególnych wydziałów, bezprawnego zajmowania mieszkań, słabego udziału w czynach społecznych organizowanych przez Prez. MRN, jak odgruzowanie, akcja czystości itp.

Ze stanem tym należy skończyć. Prezydya rad narodowych mają w swoim ręku silny oręż, ale nie zawsze go wykorzystują. Np. każde niepodporządkowanie się zarządzeniu rady narodowej może być karane grzywną do 4.000 zł. Od roku jednak Prez. MRN w Olsztynie tego dotkliwego dla kieszni środka wychowawczego nie stosowało.

Wybrane nowe rady narodowe i ich prezydya będą godnymi reprezentantami interesów ogółu. Od tego, jak będą wykonywać ich dyktando, będzie uzależniony w dużej mierze rozwój gospodarczy naszego terenu. (n)

ODCZYT O SZKOLNICTWIE na Warmii i Mazurach w XIX i XX wieku

(r) Oddział Olsztyński Polskiego Tow. Historycznego organizuje we środę 24. om. o godz. 18 zebranie, poświęcone historii szkolnictwa na Warmii i Mazurach.

Program zebrania przewiduje referaty: E. Sukutowej-Biedrawiny — „Walka o mowę polską w szkole na Mazurach w XIX i na początku XX wieku” oraz dra T. Grygiera: „Walka o język polski w szkole na Warmii w XIX i na początku XX wieku.”

Zebranie to odbędzie się w Muzeum Mazurskim (Zamek). Udział w nim wzięć mogą wszyscy, których sprawy to interesują.

Uzupełnienie sprostowania

W artykule pt. „Drukowane słowo polskie na Warmii i Mazurach XIX i XX wieku” zamieszczonym w niedzielnej numerze „Życia” z dnia 21 bm. układowo się kilka nieścisłości historycznych, z których jedna, szczególnie rażąca dotyczy osoby Antoniego GASTOROWSKIEGO. Autor artykułu użył bowiem argumentacji, jakoby przyczyną zaniechania wydawnictwa pisma przez GASTOROWSKIEGO były szkodliwe uwagi pruskie wobec wydawcy. Otóż argumentacja ta była nieaktualna, bowiem GASTOROWSKI sam był uważany za prusofila, a niepowodzenia wydawnicze spowodowane były właśnie tą prusofilią postawą.

Za nieścisłość tę Redakcja, w imieniu autora przeprasza PT Czytelników.

Jeszcze o praktykach kortowskich studentów

WZBUDZIĆ ZAMIŁOWANIE DO ZAWODU obowiązkami organizacji młodzieżowych

Zagadnienie jakości młodych kadr rolniczych — agronomów i zootechników — jest przedmiotem szerokiej dyskusji w uczelniach i placówkach pracy.

Wielki wpływ na wychowanie tych kadr mają praktyki wakacyjne. Trzeba jednak stwierdzić, że w tym roku praktyki dla studentów lat pierwszych nie zwały całkowitego egzaminu. Praktyka powinna przecież mieć charakter ogólnorolniczy, powinna zapoznać studentów w ogólnych zarysach przynajmniej z techniką wykonywania oraz organizacją poszczególnych prac w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W br. program praktyk nie wszędzie jednak był przestrzegany. Np. w niektórych PGR studentci pracowali prawie przez cały okres przy pielęgnacji buraków, przy sianokosach lub przy młócie. Niewątpliwie obowiązkowe dostawy dla państwa są najważniejszym zadaniem PGR, ale z drugiej strony jednostronna praktyka niewiele daje korzyści studentom.

Najlepiej przebiegały praktyki w PGR Duży Szmigwałd (zespół Balcewo) oraz w zespole Książki Dwór, gdzie praktykantów mieli urozmaicone zajęcia czy to w produkcji roślinnej, czy to zwierzęcej.

Również nie we wszystkich PGR zapoznano studentów ze środowiskiem PGR, z problemami ekonomicznymi.

CO GDZIE?

Teatr im. St. Jaracza — „Las” A. Ostrowskiego pocz. godz. 19.
Czerwony Kapłan — Co się w lesie raz zdarzyło g. 17.

Festiwal Filmów Polskich
Polonia — „Ostatni etap” pocz. godz. 17 i 19.30.
Odrodzenie — „Pośleg” pocz. godz. 17.30 i 20.

Antekla dyżurna — Społeczna nr 3 ul. Kościuszki 85
Straż Pożarna — tel. 08.
Pogotowie Ratunkowe — ul. Partyzan-
tów 82 tel. 09 i 22-22.
Postój dorożek konnych i samochodowych — Dworzec gl. tel. 777.

Druk. RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5-B-40637

Lista kandydatów na radnych i ich zastępców do Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie

Okręgowe Komisje Wyborcze dla wyborów do Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie zarejestrowały listy kandydatów na radnych i zastępców radnych do Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie zgłoszone przez Miejski Komitet Frontu Narodowego:

OKRĘG WYBORCZY NR 1

Kandydaci na radnych

Stanisław Pawłowski — przodujący stolarz ZBW, członek PZPR. Zygmunt Rugowski — konstruktor Miasto-Projekt, działacz ZMP. Tadeusz Stemplin — zecer OZGraf, członek PZPR. Jerzy Turower — pracownik umysłowy, dotychczasowy radny, członek PZPR. Teofil Ruczyński — literat, działacz katolicki. Józef Węgrzyn — lekarz, bezpartyjny. Jerzy Bieszczyk — wicedyrektor OPHO, członek PZPR. Henryk Jesiak — inżynier, asystent technologii WSR, bezpartyjny. Czesław Kikiewicz — ślusarz, pomocnik maszynisty PKP, członek PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych

Kazimierz Sawicki — elektryk sp. „Elektromechanik”, przodownik pracy, bezpartyjny. Roman Christa — szofer-mechanik PKS, bezpartyjny.

OKRĘG WYBORCZY NR 2

Kandydaci na radnych

Tadeusz Sitek — hydraulik, kier. warsztatu sp. „Elektromechanik” bezpartyjny. MARIA GAJDA — przodująca studentka WSR, członek ZMP. Aleksander Rybalko — kierownik Olszt. Zakł. Mechan. członek PZPR. Przemysław Olszewski — inżynier, kier. działu technologii WSR, bezpartyjny. Henryk Zambor — oficer WP, członek PZPR. Stanisław Baranow — betoniarz ZBM, przodownik pracy, bezp. Franciszek Sielicki — stolarz OZPT, członek PZPR. Bolesław Laszko — lekarz, ordynator oddz. laryng. szpitala wojewódzkiego, bezpartyjny. Tadeusz Kryłowski — elektryk ZSE, bezpartyjny.

Kandydaci na zastępców radnych

Wolfgang Walendzusz — wiceprzewodn. Zarz. Miejsk. ZMP, członek PZPR. Czesław Jarmolowicz — ślusarz OPZB, przodownik pracy, bezp.

OKRĘG WYBORCZY NR 3

Kandydaci na radnych

Alfred Goleniewski — fryzjer, sp. „Fryzjer”, bezpartyjny. Edward Siłwiński — wizytator DOSZ, działacz katolicki. Stefania Czajka — zecer OZGraf, bezpartyjny. Genowefa Kufit — pracownik umysł. Prez. Woj. RN, członek PZPR. Edmund Sokolowski — palacz gazowni, członek PZPR. Jan Leśnicki — kierowca samoch. PKS, przodownik pracy, bezpartyjny. Jan Patałas — architekt Miasto-Projekt, bezp. Jan Kulakowski — mechanik CZPMiś, bezpartyjny. Władysław Kaperski — pomocnik monterów sp. „Elektromechanik” członek PZPR. Zygmunt Wiśniewski — kierowca samoch. PKS, przodownik pracy, bezpartyjny.

Kandydaci na zastępców radnych

Józef Biegański — stolarz sp. „Warmia”, członek PZPR. Stanisław Kosmala — prac. umysł. PKS, bezpartyjny. Eugeniusz Romanow — mu-

raz OPZB, przodownik pracy, członek PZPR.

OKRĘG WYBORCZY NR 4

Kandydaci na radnych

Jerzy Tomaszewicz — ślusarz ZBM, przodownik pracy, bezp. Maria Czerska — gospodyni domowa, aktywna działaczka LK, członek PZPR. Roman Domański — ślusarz OPZB, bezpartyjny. Marian Feliszek — stolarz ZBM, przodownik pracy, członek PZPR. Mikołaj Bachir — stolarz PPRK, przodownik pracy, członek PZPR. Irena Cabajowska — nauczycielka, bezpartyjna. Walentyna Campbell — pielęgniarka szpit. kolej., kandydat PZPR. Andrzej Białek — stolarz Okr. Skł. Zaop. PiT, czł. PZPR. Stanisław Jaskólski — ślusarz OPZB, bezpartyjny.

Kandydaci na zastępców radnych

Mieczysław Denisuk — murarz ZBM, przod. pracy, kandyd. PZPR. Marian Bobiński — stolarz sp. im. Nowotki, przodownik pracy, bezpartyjny.

OKRĘG WYBORCZY NR 5

Kandydaci na radnych

Jan Wieremiej — przewodn. Zarz. Okr. Zaw. Prac. Przemysłu Drobnoego, członek PZPR. Czesław Surowik — kier. wydz. WKPG, członek PZPR. Franciszek Lendziński — tokarz sp. „Metalowiec”, przodownik pracy, bezpartyjny. Antoni Wiśniewski — kier. komisariatu MO, członek PZPR. Władysław Zieliński — oficer WP, członek PZPR. Stanisław Witek — elektryk PKP, przod.

Prabuty otrzymają stałe kino

(r) Mieszkańcy Prabut już od dłuższego czasu uskarżali się na brak kina w swoim mieście. Do tej pory plany nie przewidywały uruchomienia tam kina. Inwestycja ta została jednak objęta planem na rok 1955.

W styczniu 1955 r. — jak zapewnia OZKin, Prabuty będą mieć własne kino. W tym bowiem czasie nastąpi jego uruchomienie.

Młodzież olsztyńska wybrała delegatów na II Zjazd ZMP

(cz) Przygotowując się do II Zjazdu ZMP, w 5 powiatach, a m. in. w Olsztynie, odbyły się w ub. niedzielę młodzieżowe konferencje poświęcone wyborowi delegatów na zjazd.

Zetempowcy olsztyńscy z dumą omawiali swój 6-letni dorobek organizacji, podkreślając, że z każdym rokiem do ZMP napływa coraz więcej niezorganizowanych dziewcząt i chłopców.

downik pracy, kandydat PZPR. Michał Jurkiewicz — mistrz sieci gazowni miejskiej, bezpartyjny. Mikołaj Laczewski — kier. techniczny MPO, bezpartyjny. Ernest Anut — monter PTSL, przodownik pracy, kandydat PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych

Irena Flis — lekarz weterynarii, bezp. Władysław Zajac — krawiec sp. im. Waltera, bezp.

OKRĘG WYBORCZY NR 6

Kandydaci na radnych

Władysław Kapuściński — wiceprzewodn. Prez. MRN, wieloletni działacz społeczny, członek PZPR. Franciszek Molek — oficer WP, członek PZPR. Tadeusz Lasikowski — dyrektor eksp. „Domu Książki”, członek ZSL. Eugeniusz Kozyro — prac. ZSE, bezpartyjny. Stanisław Madej — sekretarz komitetu zakł. PZPR przy WUBP, wieloletni działacz partyjny. Jerzy Podgrudny — monter gazowni, bezpartyjny. Jan Sokół — elektryk sp. „Elektromechanik”, przodownik pracy, bezpartyjny. Bronisław Wolkiewicz — murarz, prac. ZBM, przod. pracy, aktywista związkowy, bezpartyjny. Jan Batur — prac. umysł. „Domu Książki”, kier. hurtowni, aktywista społeczny, członek PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych

Longin Granuszewski — ogrodnik ZZM, przodownik pracy, członek PZPR. Antoni Świdarski — ślusarz ZBM, przodownik pracy, bezpartyjny.

OKRĘG WYBORCZY NR 7

Kandydaci na radnych

Kazimierz Krupski — stolarz spółdzielni imienia Nowotki, przodownik pracy, bezpartyjny. Józef Mroziński — kierowca samoch. sp. „Transportowiec”, przodownik pracy, bezpartyjny. Halina Strygner — mgr. filozofii, prac. DOSZ — kier. działu szkolenia kadr, kandydat. PZPR. Tadeusz Spas — stolarz, członek PZPR. Janina Kircicka — nauczycielka Studium Nauk. bezp. Jan Pietrzyk — kier. Wydz. Adm. Prez. MRN, czł. PZPR. Józef Marks — kier. samochodowy sp. „Transportowiec”, przodownik pracy, bezpartyjny. Irena Wolak — robotnica OPZB,

przodownik pracy, członek PZPR. Witold Białopiotrowicz — stolarz olszt. fabryki mebli, przodownik pracy, bezpartyjny. Rajmund Dąbrowski — monter samochodowy TOS, bezp.

Kandydaci na zastępców radnych

Edward Jazdowski — kier. samochodowy PTSL, przodownik pracy, bezpartyjny. Maksymilian Wojciechowski — ślusarz gazowni Olsztyn, czł. PZPR.

Zakończenie listy kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie podamy w numerze jutrzejszym.



Członkowie spółdzielni produkcyjnych przed przystąpieniem do rocznego podziału dochodu otrzymują zaliczki.

Na zdjęciu górnym magazynier spółd. produkcyjnej Wilczkowo w pow. lidzbarskim ob. Stanisław Walikowicz wpisuje pobrane zaliczki.

Niżej — członek kolektywu w Różance ob. Mieczysław Banach (z prawej) ładuje zaliczkowy dochód na furmanki.

Fot. St. Moroz

Nasi kandydaci do PRN

Antoni Piotrowicz — wzorowy mechanik

(oz) Jednym z przodujących mechaników POM Dobre Miasto jest Antoni Piotrowicz, który dał się poznać jako świetny robotnik. O Piotrowiczu mówią:

— To swój chłop — pomoże, wytłumaczy.

Nazwisko Piotrowicza często znajduje się na liście nagrodzonych, a bratanka traktorowa, której jest opiekunem, produkuje w pracach na polach spółdzielczych. Dzięki jego kontaktowi z traktorzystami zakończono przed terminem w rejonie POM Dobre Miasto prace żniwne i bratanka Piotrowicza pierwsza zameldowała o wykonaniu tegorocznych orów zimowych. W rozmowie z ludźmi Piotrowicz często wspomina o tym, jak od budowywano POM i jak on sam przyczynił się do tego. Wiele czasu poświęca Piotrowicz sprawie remontów oraz rozbudowie spółdzielni produkcyjnej. Nie tylko uczy i pomaga w pracy zawodowej, ale udziela się również społecznie. To on zmobilizował załogę do przedterminowego rozpoczęcia remontów maszyn rolniczych, by wiosną przyszłego roku można było sprawnie przeprowadzić akcję wiosenną, a tym samym zwiększyć urodzajność pól.

Inicjatywa i chęć do pracy zjednały mu autorytet i szacunek. Wrazem tego jest wysunięciem Piotrowicza przez załogę POM na kandydata do PRN.

Nowe wydawnictwa

(r) Księgarnie olsztyńskie znów wzbogaciły się o nowe pozycje wydawnicze. Otrzymały one m. in. „Wierne rzeki” Żeromskiego, „Latawiec” czarnoksiężnika” Kraszewskiego, Kowalskiego „Wójt Wolborski” oraz z przekładów obcych — „Syn rybaka” Lacasa, nowe wydanie „Dawida Copperfielda” Dickens, „Sonata krentowską” Lwa Tołstoj, „Pastorałka” Jacka Lindseya, „Dzień wtóry” Ilii Erenburga, „Młodość” Bojczewki, „Nasi korespondenci” Gonczarowa, „Mądrosi rzeczy zmyślonych” Oberiana, „Męstwo” Kielkowskiej i bogate wydanie „Dwa wieki poezji rosyjskiej”.

Wszystkie nowotrymowane pozycje odznaczają się bardzo starannym wydaniem.

Na zakończenie zebrania młodzież wybrała na II Zjazd czterech delegatów — działaczy organizacyjnych: Tadeusza Koczana — przewodn. ZM ZMP, Grzegorz Lasotę — literata, zasłużonego przodownika pracy, Józefa Władysławskiego z ZBM oraz Józefa Kardasia — przewodn. Zarz. uczelnianego ZMP na WSR.

„Tego jeszcze nie było”

Trzy godziny humoru i piosenki

Ponad półtora tysiąca osób przybyło w sobotę 20 bm. do sali GWKS nad jez. Długim, aby wziąć udział w spotkaniu z czytelnikami i konsumentami. Organizowanym przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Olsztyńskie Zakłady Gastronomiczne. Program imprezy zatytułowanej „Tego jeszcze nie było” obejmował humor, satyrę, piosenkę, muzykę oraz „konkursy gastronomiczne”, w których uczestniczyli sami widzowie, i trwało „bite” trzy godziny.

Z poszczególnych wykonawców największe uznanie widowni zdobył sympatyczny aktor teatru Satyryków — Jerzy Michotek, który dał poznać się publiczności olsztyńskiej nie tylko jako doskonały piosenkarz, ale także jako dowcipny konferansjer i komik. Szczególnym powodzeniem cieszyły się piosenki „Cicha woda”, „Grisza” oraz „Warszawska karuzela”. Każdy

występ Jerzego Michotki przyjmowało długo nie milknącymi oklaskami. Humor reprezentowali także Stefan Wiechicki — Wiech oraz Władysław Walter, którzy recytowali najcenniejsze pozycje swych znanych monologów. Część wokalnomozykalnego programu wypełniły ponadto występy popularnego Chóru Jara, który zaprezentował publiczności kilka nowych i bardzo melodyjnych piosenek oraz orkiestra jazzowa pod dyrykcją Zbigniewa Chabowskiego.

Rozegrane konkursy „kelnerski” i „kulinarny” wzbudziły na widowni sporo wesołości. Zwłaszcza kelnerszatorzy spośród widzów, roznoszący po sali kieliszki z winem zdobyli ogólny poklask oraz... pieczoną gęś i tacę ciastek w nagrodę. Z mniejszym natomiast entuzjazmem przyjęła publiczność sprawozdanie ekip kontrolnych z lustracji poszczególnych zakładów OZG w Olsztynie. Przypominały one bowiem zbytnio referat, którym na początku imprezy konferansjer straszył publiczność.

W sumie jednak — imprezę należy uważać za bardzo udaną i życzyć... następnego spotkania.

DZIEŃ OLSZTYŃSKA

W OLSZTYNIE odbyła się ostatnia narada przodujących kierowników, na której omawiano sprawy zlikwidowania anarchii drogowej na ulicach i drogach naszego województwa. Udział w naradzie wzięło ponad 150 kierowników samochodowych, którzy w rezolucji postanowili zorganizować na szosach patrol kontrolny, złożony z przedstawicieli społeczeństwa i przodujących kierowników.

W DNIU jutrzejszym w sali Ołk. Zarz. Zaw. Prac. Służby Zdrowia przy ul. Kujki 3 odbędzie się posiedzenie zarz. woj. PCK w sprawie omówienia i rozpracowania planu „Dni przeciwdrogożyzny” w roku bieżącym. Początek posiedzenia o godz. 13.

W NIEDZIELĘ dn. 28 bm. „Orbis” organizuje atrakcyjną wyprawę do Warszawy. Program wyjazdu obejmuje zwiedzenie stolicy oraz obejrzenie przedstawienia operowego.

zgłoszenia przyjmuje „Orbis” do dnia 25 bm. Cena biletu dla jednej osoby wynosi 100 zł.

W DNIU dzisiejszym w hotelu ZBM przy ul. Sikorskiego mgr. Gnoiński wygłosi odczyt pt. „Co to jest własność socjalistyczna”. Odczyt rozpocznie się o godz. 18.

NA PÓŁKACH olsztyńskich księgarni ukazały się nowe książki o tematyce rolniczej. M. in. otrzymać można Kalickiego — „Rośliny pastewne”, uprząda polowa i takt i pastwiska”, Zielińskiego — „Krzywe jagodowe”, praca zbiorowa „Odmiany znawstwo warzywne” oraz Turbina „Genetyka podstawowej hodowli”.

WCZORAJ Obw. Kom. FN Nr 10 zorganizował w świetlicy ZBM spotkanie mieszkańców tego obwodu z kandydatami na radnych do MRN. Po zapoznaniu się z wyborcami z kandydatami odbyły się występy artystyczne. (Cha.)